Skandal na Czarnym Groniu – uruchomiono wyciąg krzesełkowy bez pozwolenia na użytkowanie. Inwestor po raz kolejny łamie przepisy

30 grudnia 2014 r. w ośrodku narciarskim Czarny Groń w Rzykach (gm. Andrychów, woj. małopolskie) uruchomiono wybudowaną nielegalnie w 2009 r. kolej krzesełkową. Obiekt decyzją nadzoru budowlanego przeznaczony jest do rozbiórki.

30 grudnia 2014 r. w ośrodku narciarskim Czarny Groń w Rzykach (gm. Andrychów, woj. małopolskie) uruchomiono wybudowaną nielegalnie w 2009 r. kolej krzesełkową. Obiekt decyzją nadzoru budowlanego przeznaczony jest do rozbiórki.

W nawiązaniu do wprowadzania opinii publicznej w błąd w materiale TVP Kraków przez kierownika ośrodka – Tomasza Andrejko „trzeba skończyć z mitem, że ten wyciąg jest nielegalny, jest w procesie który w prawie jest przewidziany czyli legalizacja. To nawet nie jest wykroczenie, to po prostu łagodnie mówiąc jest niepożądane prawnie działanie", Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot przypomina, że:

1. Wyciąg krzesełkowy, instalacja zaśnieżania i oświetlenia stoku na Czarnym Graniu jest niekwestionowaną samowolą budowlaną. Ponieważ inwestor nie spełnił wymogów procesu legalizacyjnego, powiatowy nadzór budowlany wydał nakaz rozbiórki samowolnie zrealizowanej inwestycji.
2. Przypominamy także Panu Andrejko, że był świadkiem w procesie Anity R., przeciwko której toczył się proces karny za samowolę budowlaną na Czarnym Groniu. Mówienie o braku wykroczenia w kontekście złamania prawa budowlanego zagrożonego grzywną lub karą pozbawiania wolności jest zwykłym kłamstwem.

Przekłamywanie rzeczywistości przez Tomasza Andrejko poddaje w wątpliwość jego dalsze twierdzenia o spełnianiu przez wyciąg krzesełkowy wszelkich norm bezpieczeństwa.

Odnosząc się do twierdzenia o posiadaniu zgody na eksploatację wyciągu, wskazać należy, że pozwolenie na użytkowanie wydaje się po uzyskaniu prawomocnej decyzji legalizacyjnej. Uruchomienie wyciągu odbyło się więc z lekceważeniem prawa i bezpieczeństwa użytkowników ośrodka na Czarnym Groniu.

W trosce o bezpieczeństwo narciarzy Stowarzyszenie wystąpiło do nadzoru budowlanego z wnioskiem o wstrzymanie pracy wyciągu oraz systemu sztucznego zaśnieżania i oświetlenia stoku do momentu uprawomocnienia się decyzji o nakazie rozbiórki i usunięcia samowoli budowlanej z terenu ośrodka. Stowarzyszenie wystąpiło ponadto do Transportowego Dozoru Technicznego o sprawdzenie czy uruchomiony wyciąg faktycznie spełnia wszelkie niezbędne normy bezpieczeństwa w sytuacji, w której inwestor nie posiada pozwolenia legalizacyjnego.

> Podkreślamy, że wszystkie powstałe nielegalnie instalacje mają nakaz rozbiórki, a ich użytkowanie może doprowadzić do zagrożenia zdrowia narciarzy. Wielokrotnie w wystąpieniach inwestor na Czarnym Groniu zapewniał, że zależy mu na przestrzeganiu

przepisów. Uruchamiając wyciąg jasno obnażył swoją arogancję wobec prawa, ludzi i przyrody Beskidu Małego

mówi Radosław Ślusarczyk, Prezes Stowarzyszenia.

Przypomnijmy, że inwestor na Pilsku także wielokrotnie zapewniał, że wybudowana infrastruktura powstała zgodnie z prawem i jest bezpieczna dla ludzi. Fikcję tych zapewnień zweryfikował wypadek małego dziecka na nielegalnie wybudowanym i użytkowanym taśmociągu narciarskim. Za samowolę budowlaną i doprowadzenie do wypadku przeciwko członkom spółki zarządzającej ośrodkiem na Pilsku toczą się procesy karne.

Apelujemy o przemyślany wybór ośrodków narciarskich. W Karpatach i Sudetach jest 260 stacji narciarskich, w których można spokojnie i bezpiecznie spędzić czas zimowego wypoczynku.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot
Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk
tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl
ul. Jasna 17, 43-360 Bystra
tel.: (+48) 33 817 14 68